

PROTOKÓŁ nr 0012.6.2.2015

z posiedzenia Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej

Rady Miejskiej Kalisza

w dniu 23.01.2015r.

- 1. Otwarcie posiedzenia.**
- 2. Zatwierdzenie porządku obrad.**
- 3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2015 rok.**
- 4. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2015 rok.**
- 5. Wnioski w sprawie uzyskania tytułu prawnego do lokalu**
- 6. Korespondencja**
 - pismo Kaliskiej Agencji Medycznej „Medix” Sp. z o.o. w sprawie współpracy z klubami sportowymi.**
- 7. Sprawy bieżące i wolne wnioski**
 - zgłaszanie propozycji do planu pracy Komisji na 2015 rok.**
- 8. Zamknięcie posiedzenia.**

Ad.1. Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał pan Piotr Lisowski, Przewodniczący Komisji, witając radnych oraz gości.

Ad.2. Zatwierdzenie porządku obrad.

Pan Przewodniczący zaproponował dodanie punktu 3 w brzmieniu: przedstawienie możliwości pozyskiwania środków w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Pozostałe punkty zmieniają odpowiednio kolejność.

Wszyscy radni jednogłośnie przyjęli tak przedstawiony porządek obrad.

Ad.3. Przedstawienie możliwości pozyskiwania środków w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych.

Pani Monika Otrębska – Juszczak, Kierownik Biura Obsługi Inwestora i Partnera Społecznego, przedstawiła informację na temat możliwości pozyskiwania środków w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Oznajmiła, że obecnie w ramach strategii zintegrowanych inwestycji terytorialnych nie ma przewidzianych środków na kwestie zdrowotne i społeczne. Taka była decyzja komitetu sterującego. Jednak nie oznacza to, że taki problem nie występuje. Zarówno szpital kaliski jak i ostrowski zgłaszały propozycje do strategii. Należy zaznaczyć, że potrzeb jest wiele, a budżet ograniczony. Z uwagi na to, że zmieniły się zapisy programu operacyjnego w wyniku negocjacji z Komisją Europejską i środki z pewnych priorytetów będą musiały zostać przesunięte na inne, robiona jest kolejna analiza, aby powrócić do pewnych kwestii i tak zaplanować budżet, aby go dobrze wykorzystać. Wyjaśniła, że to co można zaplanować w ZIT na dzień dzisiejszy to wykorzystanie środków z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Priorytetów łącznie jest sześć (materiał stanowi załącznik do protokołu). Programy te dotyczą głównie osób starszych w wieku aktywności zawodowej. Ważny jest efekt tych projektów, czyli tzw. efekt zatrudnieniowy. Programy zarówno zdrowotne, jak i społeczne mają służyć temu, aby osoba była efektywnym pracownikiem i w dobrym zdrowiu dotrwała do wieku emerytalnego. Dotyczy to również osób wykluczonych społecznie ze względu na niepełnosprawność, żyjących w ubóstwie, czy też kobiet po urodzeniu dziecka, aby mogły wrócić na rynek pracy. Priorytety finansowane z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego to: 5 priorytetów miękkich i 1 inwestycyjny. Pani Monika Otrębska - Juszczak wymieniła priorytety, typy przedsięwzięć i grupy docelowe.

I priorytet – równość mężczyzn i kobiet we wszystkich dziedzinach, w tym dostęp do zatrudnienia, rozwój kariery, godzenia życia zawodowego i prywatnego oraz promowanie równości wynagrodzeń za taką samą pracę. Typem przedsięwzięć może być, np. poprawa dostępu do usług opieki na dziećmi do 3. roku życia.

II priorytet – aktywne i zdrowe starzenie się, czyli godne dotrwanie do wieku emerytalnego. Istotne tutaj są programy zdrowotne, które służą wspieraniu aktywności zawodowej, dotyczące profilaktyki chorób oraz programy zdrowotne w zakresie rehabilitacji.

III priorytet – aktywne włączenie, w tym z myślą o promowaniu równych szans oraz aktywnego uczestnictwa i zwiększeniu szans na zatrudnienie. W tym priorytecie

typem przedsięwzięć jest między innymi aktywizacja jednostek zagrożonych ubóstwem bądź też wykluczeniem społecznym.

IV priorytet – ułatwienie dostępu do przystępnych cenowo, trwałych oraz wysokiej jakości usług, w tym opieki zdrowotnej i usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym. Projektami z tego obszaru są: projekty służące poprawie dostępu do usług zdrowotnych, w tym programy wczesnego wykrywania chorób, leczenia i rehabilitacji, czy też szczepienia przeciwko HPV oraz polepszenia warunków opieki nad dziećmi leczonymi onkologicznie i hematologicznie.

V priorytet – wspieranie przedsiębiorczości społecznej i integracji zawodowej w przedsiębiorstwach społecznych oraz ekonomii społecznej i solidarnej w celu ułatwiania dostępu do zatrudnienia. Obejmuje to między innymi : dotacje na tworzenie podmiotów ekonomii społecznej oraz tworzenie miejsc pracy w podmiotach ekonomii społecznej.

VI priorytet – inwestycje w infrastrukturę zdrowotną i społeczną.

Radny Ekan Darwich zwrócił się do Pana Przewodniczącego z informacją, iż odbyła się niedawno debata w ratuszu na temat Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, na którą nie otrzymał zaproszenia, jednocześnie poprosił, aby w przyszłości radni byli zapraszani na kolejne spotkania.

Pani Otrębska – Juszcak potwierdziła, że takie spotkanie się odbyło wraz z Naczelnikami Wydziałów Urzędu Miejskiego.

Radny Darwich poinformował, iż w tym spotkaniu uczestniczyli niektórzy radni, w związku z czym prosi o informowanie wszystkich.

Pan Przewodniczący oznajmił, że pani Kierownik została zaproszona na posiedzenie w celu omówienia tematu i jeśli radni mają pytania to jest teraz okazja do uzyskania wszelkich wyjaśnień.

Radna Magdalena Szychalska spytała, w jaki sposób można zgłaszać propozycje zadań.

Pani Kierownik odpowiedziała, że służy do tego specjalna aplikacja „fiszka”, którą roześle mailem.

Radna Anna Zięba spytała, do kiedy można zgłaszać pomysły.

Pani Monika Otrębska – Juszcak odpowiedziała, że wszystkie propozycje powinny być zgłoszone do końca stycznia. Dopowiedziała, że chodzi o pomysły dotyczące Aglomeracji, gdyż ZIT-y polegają na wspólnym rozwiązywaniu problemów całej Aglomeracji.

Przewodniczący Komisji zapytał, jakie jednostki organizacyjne mogą skorzystać z tych działań?

Pani Monika Otrębska – Juszcak wyjaśniła, iż mogą być to przychodnie, szpitale, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Powiatowy Urząd Pracy. Przy każdym priorytecie jest wskazana grupa beneficjentów, która może aplikować.

Program był projektowany od około roku, natomiast wersja aktualna została zatwierdzona przez Komisję Europejską 17 grudnia. Wyjaśniła, że nie było to wcześniej poruszane, gdyż programy zdrowotne nie znalazły się w strategii Aglomeracji.

Radny Tadeusz Skarzyński zapytał, jaka byłaby procedura wprowadzenia do Aglomeracji Kalisko - Ostrowskiej projektu badań dotyczących chorób układu krążenia.

Pani Monika Otrębska – Juszcak wyjaśniła, że jeżeli byłaby taka potrzeba to przedstawiłaby propozycję na Komitecie Sterującym. Wymagana jest jednak wola wszystkich władarzy, czyli 24 jednostek samorządu terytorialnego.

Radny Zbigniew Włodarek zapytał, jaki program najlepiej wybrać, żeby otrzymać środki finansowe.

Monika Otrębska – Juszcak stwierdziła, że jeżeli otrzyma sygnał, że jest zapotrzebowanie w danym aspekcie, to wówczas znajdzie właściwy priorytet i odpowiednie środki.

Radny Tadeusz Skarzyński spytał, kto miałby opracować projekt dla Aglomeracji Kalisko - Ostrowskiej dotyczący chorób układu krążenia i układu ruchu.

Pani Kierownik odczytała, kto może wystąpić, żeby zgłosić takie programy. Najlepiej, aby taki projekt opracował realizator, czyli podmiot, który jest wymieniony na liście beneficjentów.

Radny Mirosław Gabrysiak podał przykład, że pewien Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej kilkakrotnie występował o uzyskanie środków unijnych. Otrzymał jedynie niewielkie dofinansowanie na wdrożenie systemu zarządzania jakością ISO. Zazaczył, że cała przychodnia została skomputeryzowana, jednak nie udało się pozyskać na ten cel żadnych środków. Stwierdził, że trudno jest otrzymać wsparcie finansowe, niemniej jednak należy się starać.

Radny Grzegorz Chwiałkowski zwrócił uwagę, że co roku kilka kobiet, które otrzymują jedzenie z Banku Chleba idzie na szkolenia. Zapytał, ile pieniędzy jest przeznaczonych na szkolenia oraz ile kobiet po takich szkoleniach znajduje pracę? Z jego obserwacji, po takich szkoleniach osoby nadal pozostają bez zatrudnienia.

Pani Kierownik odpowiedziała, że może się wypowiedzieć na temat programu, który realizowała. Dotyczył on osób niepełnosprawnych, z których na 50 uczestników 10 osób znalazło pracę. Przyznała, że faktycznie dzieje się tak, że dużo osób korzystających z takich programów znajduje prace na chwilę lub w ogóle jej nie znalazła po skończeniu szkolenia. Obecnie w każdym z projektów, nawet zdrowotnych, jest badana efektywność zatrudnienia. Wspomniała, że w przypadku otrzymania środków na rozpoczęcie działalności wymagany będzie okres jej prowadzenia do 30 miesięcy, a nie jak było do tej pory 12 miesięcy. Zgodziła się z przedmówcą, że nie zawsze te szkolenia przynoszą oczekiwane efekty, natomiast zmiana przepisów, która została wprowadzona ma temu zapobiec.

Ad.4. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2015 rok.

Ad.5. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2015 rok.

Pan Janusz Sibiński, Zastępca Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, wyjaśnił, że programy mają wiele elementów wspólnych, dlatego też omówienie ich nastąpi łącznie. Przygotowanie programów wynika z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii. Ustawy te wprost określają, co powinno znaleźć się w programie i jakie zadania leżą po stronie samorządu. Elementem, który łączy te programy jest profilaktyka, która nie jest różnicowana ze względu na rodzaj uzależnienia. Mówi się głównie o działaniach profilaktycznych, które są realizowane na trzech poziomach. Poziomie uniwersalnym, a więc adresowanym do wszystkich, ale także poziomie selektywnym, bądź wskazującym wybranych, zdefiniowanych grup odbiorców. Drugim działaniem łączącym jest kwestia zwiększenia dostępności pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych. Zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej po stronie samorządu dotyczy tylko tych działań, które nie są objęte kontraktowaniem z Narodowym Funduszem Zdrowia, ponieważ większość usług związanych z leczeniem uzależnień, czy także pomocy osobom współuzależnionym finansowane jest w ramach kontraktowania z NFZ. Natomiast to co nie jest elementem większej dostępności, może być realizowane przez samorząd. Łącznie na dwa programy planowana jest kwota 2.100.000 złotych w skali roku. Przy czym program alkoholowy to kwota 1.785.000 złotych, natomiast program narkomański 315.000 złotych. Są to w całości środki uzyskane z wydanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. I tak jak ustawodawca mówi, one mogą być wyłącznie wydatkowane na realizację tych dwóch programów. W opisie programu narkomańskiego, w diagnozie uwzględnione są także informacje dotyczące innych uzależnień. Generalnie uzależnienia możemy podzielić, na uzależnienia od substancji psychoaktywnych i inne uzależnienia tzw. uzależnienia behawioralne. Jeżeli chodzi o substancje psychoaktywne dzieli się je na legalne i nielegalne. Tutaj w przypadku programu narkomańskiego oczywiście wszystkie te substancje są substancjami nielegalnymi. W opisie są także podane inne uzależnienia behawioralne, ale w tym przypadku poza działaniami profilaktycznymi realizowanymi globalnie, dostępność pomocy terapeutycznej nie jest finansowana, ponieważ to zadanie realizowane jest z funduszu hazardowego.

Radny Tadeusz Skarżyński oznajmił, że Fundacja „Bread of Life” prowadzi hostel – mieszkania readaptacyjne dla osób uzależnionych. Spytał, czy może to zostać wpisane do programu.

Pan Janusz Sibiński wyjaśnił, że programy były konstruowane w określony sposób, był moment kiedy były komunikaty przekazywane za pośrednictwem mediów do organizacji pozarządowych, do wszystkich innych podmiotów, gdzie był czas i zaproszenie do składania propozycji zadań, które chciano realizować w tym programie. Hostel, o którym mowa, oficjalnie nie jest zgłoszony. Zadania są otwarte i na tyle pojemne, że jeżeli takie działania się pojawią to jest obszar, w którym można je realizować. Natomiast realizator musi spełnić określone kryteria, a działania są objęte pewnymi restrykcjami. Nie ma potrzeby zapisu konkretnego działania w programie, gdyż podmioty mogą się zgłaszać w trakcie jego trwania, w momencie ogłaszania konkursów.

Radny Skarżyński spytał, czy konstrukcja programu przeciwdziałania opracowywana jest w urzędzie, czy wynika z przepisów ogólnych. Wyjaśnił, że przez pierwszych kilka stron jest opis tego co było kiedyś, a dopiero ostatnia strona dotyczy roku 2015.

Pan Janusz Sibiński odpowiedział, że opis działań, które są planowane na ten rok zaczyna się na stronie 13. Wymieniono wszelkie działania, które są realizowane. Na ostatniej stronie znajduje się zasada realizacyjna, w jaki sposób wyłaniany są realizatorzy i jak przystępujemy do realizacji. Natomiast od strony 13 do 18 są opisane poszczególne problemy, cele i zadania, które są planowe do realizacji, plus proponowani realizatorzy, a także wskaźniki, na podstawie których te zadania są realizowane. Wspomniana tabelka, może być przekazywana radnym jako materiał dodatkowy, ale pan Naczelnik proponuje nie wpisywać jej do programu. Wyjaśnił, że każda zmiana kwot wiązałaby się ze zmianą programów. Za każdym razem należałoby zmieniać program. Na koniec poinformował, że schemat pisania programów opiera się na tzw. „dobrej praktyce”.

Radna Małgorzata Zarzycka stwierdziła, że dobrze by było, aby przydział środków finansowych, znany był Komisji we wrześniu, wtedy kiedy są podawane propozycje do budżetu.

Pan Janusz Sibiński wyjaśnił, że dysponentem budżetu jest Prezydent Miasta, i to Prezydent przedkłada radnym projekt budżetu. Projekt budżetu jest przygotowywany we wrześniu. Wspomniana tabelka pt. ”Wykorzystanie środków alkoholowych” jest najpierw opiniowana przez Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, pod kątem zadań i kwot. Następnie jest to uwzględniane w projekcie budżetu i na etapie prac nad projektem budżetu, taką informację radni mogą otrzymać. Ten rok jest rokiem wyjątkowym. Wydział zawsze stara się, aby te dwa programy „szły” razem z budżetem. Procedura w tym roku była trochę inna ze względu na wybory. Programy były gotowe 29 grudnia, ale nie udało się dalej zaopiniować, dlatego pojawiają się w styczniu na najbliższej sesji.

Radna Kamila Majewska stwierdziła, że przez kilka lat otrzymywała tylko „suchy” program, który był omawiany na Komisjach, nie mając świadomości na co te środki idą. Podsumowała, że radni dowiadują się po fakcie na co poszły pieniądze, w związku z czym nie można już nic zmienić.

Pan Janusz Sibiński poinformował, że z kilku zadań, które nie są jeszcze rozstrzygnięte, można zrezygnować, np. program trenera osiedlowego, obozy. Pewne rzeczy są na przykład rozstrzygnięte na trzy lata, dlatego się nie zmieniają. Wyjaśnił, że każdy konkurs ofert jest publikowany na stronie Miasta, jest dostępna informacja, jest pełna przejrzystość, jeżeli chodzi o warunki konkursowe, o ogłoszenie i rozstrzygnięcie konkursów. Zgodził się po części z radną, ale wspominał, że w tym roku jest w pewnym stopniu wyjątkowa sytuacja, ponieważ te programy idą o miesiąc później. Zawsze Wydział starał się, aby szły one równo z budżetem. Wówczas radni zawsze mogą nanieść zmiany.

Radna Kamila Majewska stwierdziła, że obecnie w szkołach poważnym problemem są narkotyki. Spytała w związku z tym, czy podział kwoty przeznaczony na walkę z alkoholizmem i narkomanią jest odpowiedni? Zasugerowała, że może należałoby więcej środków przeznaczyć na działania związane z profilaktyką w szkołach podstawowych dotyczącą właśnie narkotyków.

Pan Janusz Sibiński zwrócił uwagę, aby inaczej odczytywać pewne liczby. Wyjaśnił, że działania profilaktyczne nie są identyfikowane do konkretnego rodzaju uzależnienia, nie ma realizowanej profilaktyki alkoholowej, profilaktyki narkomańskiej, profilaktyki behawioralnej typu uzależnienie od internetu. Nigdzie takiej profilaktyki nie ma, można spotkać się z profilaktyką uniwersalną, profilaktyką selektywną i wskazującą. To wszystko są działania, które pokazują młodemu człowiekowi, że istnieją pewne czynniki ryzyka, które mogą spowodować, że on będzie nadużywać np. alkoholu, bądź zaryzykuje z narkotykami, bądź ucieknie do internetu. Przy przekazywaniu młodzieży informacji na temat szkodliwości mówi się ogólnie o uzależnieniach. Nie ma zatem znaczenia, w której grupie budżetowej umieści się te programy profilaktyczne. Faktem jest, że problem narkomański rzuca się coraz bardziej w oczy i szkody, które wywołują narkotyki są bardzo szybkie i bardzo silnie ingerują w organizm młodego człowieka. Natomiast jak spojrzeć na skalę zjawiska, to ok. 90% młodych ludzi, którzy zgodnie z prawem nie powinni korzystać z używki jaką jest alkohol – korzysta. I szkody zdrowotne i szkody społeczne i inne szkody, które z tego tytułu mają miejsce, są definiowane. I to jest bardzo duża skala zjawiska. W przypadku narkomanii dotyczy to 10-15 %, zależy w jakich sytuacjach - czy jest to na etapie eksperymentowania, używania okazjonalnego, czy też uzależnienia. Są to różne zjawiska, dlatego nie należy ważyć, które uzależnienie jest najistotniejsze. Każda sytuacja korzystania ze środków zastępczych, tj. alkohol, narkotyki, leki psychoaktywne, ucieczka w internet, mogą spowodować określone szkody. Szkody dla nich to przegrane życie, problemy zdrowotne, problemy z prawem, izolacja rodzinna, bezdomność, przemoc, bycie ofiarą przestępstwa albo bycie sprawcą przestępstwa. Dlatego też ta profilaktyka jest ogólna.

Radna Kamila Majewska zapytała pana Sibińskiego, czy podział kwoty 300.000 zł na narkotyki oraz ponad 1 mln zł na alkohol, jest prawidłowy? Czy w ramach tych kwot są wystarczające działania? Skąd taka różnica w kwotach i czy właśnie tak powinno być?

Pan Janusz Sibiński wyjaśnił, że wynika to z zadań, które nakłada ustawodawca na samorząd według dwóch ustaw. Programy gminne, które są w nich zawarte dokładnie określają zadania, które gmina ma obowiązek wykonać. Jako przykład podał funkcjonowanie świetlic socjoterapeutycznych, na co zapisane jest w budżecie 391.000 zł. W tym przypadku środki na jej prowadzenie zapisane są w programie dotyczącym alkoholu, a jest to działanie łączne, stąd odnosi się również do innych uzależnień. Gdyby zmienić klasyfikację budżetową i zapisać to zadanie w innym dziale w przeciwdziałaniu narkomanii, wówczas proporcja kwot uległa by zmianie i zamiast 300.000 zł w narkomanii wzrosło by do 700.000 zł. Dlatego nie można tak porównywać tych kwot. Zwrócił również uwagę, że z kwoty 1.785.000 zł na program alkoholowy niecałe 1.500.000 zł przeznaczone jest na zadania realizowane przez Wydział Spraw Społecznych i Mieszkaniowych. Ponad 230.000 zł zapisane jest na finansowanie Zespołu Interwencyjnego w Centrum Interwencji Kryzysowej, który pomaga ofiarom przemocy. Jeśli powyższą kwotę umieści się również w programie narkomańskim, wówczas kwoty przeznaczone na obydwa programy się zbilansują. Jeszcze raz podkreślił zatem, że to nie jest tak, że na program przeciwdziałania

alkoholizmowi przeznaczają się więcej pieniędzy. Wszystko zależy od zapisania w danej klasyfikacji budżetowej, przy czym większość zadań profilaktycznych jest bardzo często wspólnych. Na koniec wypowiedzi zaproponował radnym, że w każdej chwili mogą przyjść do Wydziału i spytać o szczegóły dotyczące programów. Nie tylko przy uchwalaniu, ale również w trakcie ich realizacji.

Radny Adam Koszada spytał o realizację zajęć dydaktycznych dla dzieci i młodzieży metodą harcerską. Dopytał, co to jest za metoda i dlaczego akurat taka została wybrana. Czy był przeprowadzony konkurs na realizację tego zadania.

Pan Janusz Sibiński odpowiedział, że Związek Harcerstwa Polskiego zaproponował wpisanie takiego zadania do programu. To zadanie zostało zaopiniowane przez Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i przyjęte do realizacji na 2015 r. Na podstawie tego została zaplanowana kwota w budżecie i odbył się konkurs. Ten konkurs jest rozstrzygnięty na jeden rok. O metodzie można szeroko poczytać w internecie. Pan Sibiński nie chciałby się wypowiadać na ten temat ponieważ był członkiem zarządu tej organizacji. W związku z tym faktem nie uczestniczył na żadnym etapie w postępowaniu konkursowym.

Naczelnik WSSM Tomasz Rogoziński dopowiedział, że może przesłać radnym wszelkie materiały dotyczące tego zadania, na podstawie których został ogłoszony konkurs i jest ono realizowane. Wpłynięcie jednej tylko oferty nie spowodowało nieważności konkursu. Metoda harcerska jest zaczerpnięta z Leszna, gdzie realizowana jest od jakiegoś czasu. Oczywiście radni mogą sami ocenić, czy metoda się sprawdza, czy nie, natomiast pod względem proceduralnym wszystko jest poprawne.

Radny Koszada stwierdził, że jeśli byłoby tylko zapisane „organizacja zajęć dla dzieci i młodzieży” to wówczas więcej podmiotów mogłoby się zgłosić, a tak radny uważa, że jest to konkretne zadanie wpisane pod konkretny podmiot.

Pan Sibiński oznajmił, że każda organizacja mogła wystąpić i zgłosić swoją propozycję. Dodał, że w Kaliszu jest kilka organizacji, które mogły przystąpić do konkursu związanego z realizacją zadania metodą harcerską, ale tego nie zrobiły.

Radny Tadeusz Skarzyński poinformował, że na dzisiejsze posiedzenie został zaproszony pan Marek Stodolny z Głównego Inspektoratu Sanitarnego, który zajmuje się dopalaczami.

Pan Marek Stodolny wyjaśnił, że pracuje w Głównym Inspektoracie Sanitarnym, natomiast na dzisiejsze spotkanie nie przyszedł jako przedstawiciel tej instytucji. Zajmuje się on również zwalczaniem dopalaczy w organizacji pozarządowej - Stowarzyszenie Kalisz XXI Wieku. Poinformował, że aplikował w konkursie, który sprofilowany był na środki zastępcze. Od października do końca grudnia realizował w Ostrowie Wielkopolskim projekt pt. „Dopalacze – spacer ze śmiercią pod rękę”. Miasto Ostrów wystąpiło z programem, który był skierowany do osób starszych, którzy opiekują się dziećmi, czy młodymi ludźmi, których rodzice np. pracują za granicą. Przez prawie trzy miesiące prowadzony był cykl zajęć profilaktycznych, porad psychologicznych i psychiatrycznych. Bardzo dużo osób zgłosiło się na te zajęcia. Wspomniał, że Ostrów od początku roku zorganizował wiele programów dotyczących środków zastępczych. Wyjaśnił, że trudniej jest pomóc osobie, która jest

po dopalaczach, czyli tzw. nowych narkotykach, niż takiej, która zażyła „stare narkotyki”. Bardzo ciężko wyleczyć takiego człowieka, ponieważ nigdy nie wiadomo jaka substancja w danym dopalaczu się znajduje. W Kaliszu funkcjonują niestety sklepy z dopalaczami. To nie jest problem tylko kaliski, natomiast należy jakoś temu zapobiec. Z danych z Ośrodka Kontroli Zatruc w 2013 roku w Polsce odnotowano 1079 zatruc dopalaczami. W 2014 roku było 2424 zatruc. W zeszłym roku potwierdzonych zostało siedem przypadków śmiertelnych, potwierdzonych, że osoby te zażyły dopalacze. Należy pamiętać, że testy na narkotyki nie wykryją w organizmie obecność dopalaczy. Na koniec wypowiedzi stwierdził, że w omawianym programie przeciwdziałania narkomanii są zawarte oczywiście rzeczy obligatoryjne przepisane z programu narodowego, natomiast są również zawarte ciekawe rozwiązania. Jako przykład podał punkt 3. Obawia się jednak, że patrząc na budżet zapisany na te konkretne zadania nie uda się wszystkiego zrealizować z tych środków. Zaproponował przygotowanie specjalnego programu skierowanego do szkół dotyczącego konkretnie walki z dopalaczami. Podał przykład działań profilaktycznych ukazujących młodzieży w sposób brutalny skutków zażycia dopalaczy.

Radna Kamila Majewska stwierdziła, że cele, które są wskazane w programie nie do końca są realizowane poprzez zapisane zadania. Zdaniem radnej nie ma dostatecznej współpracy pomiędzy Wydziałem Spraw Społecznych i Mieszkaniowych a szkołami. Dyrekcja i nauczyciele szkół, w jej przekonaniu, nie do końca wiedzą jak postępować i pomagać osobom, które są pod wpływem dopalaczy. Uważa również, że nauczyciele nie mają wystarczającej wiedzy na temat świetlic socjoterapeutycznych i kierowania tam młodzieży.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał, czy zwalczanie dopalaczy może być umieszczone w programie gminnym, czy można przygotować odrębny program.

Pan Sibiński wyjaśnił, że Narodowy Program Narkomański określa jako priorytet ograniczenie podaży. Jest to zadanie wpisane po stronie Policji, Inspekcji Sanitarnej i innych służb. Nie jest to zatem zadanie samorządu. Miasto zajmuje się profilaktyką. Jeżeli mówimy o profilaktyce, to mówimy o szerokiej profilaktyce. Działania profilaktyczne dotyczą zatem wszystkich uzależnień, środków psychoaktywnych, w tym dopalaczy. Zwrócił się do pana Marka Stodolnego ze stwierdzeniem, że przecież posiada wiedzę, że jako stowarzyszenie mógł zgłosić pewne rozwiązania i zadania do realizacji w momencie tworzenia programu, który był oczywiście konsultowany z organizacjami pozarządowymi i stowarzyszeniami. Dodał, że szkoły są informowane o wszystkich spotkaniach, mających na celu przedstawienie problemu z uzależnieniami, jednak nie wszystkie szkoły chcą z tego korzystać. Pan Sibiński dzwonił do dyrektorów szkół z propozycją przedstawienia wyników badań ESPAD na radzie pedagogicznej lub spotkaniu z rodzicami i niestety skorzystała z tego tylko jedna szkoła. Podkreślił, że komunikat do szkół z Wydziału wychodzi systematycznie. Zakupowane są materiały, ulotki, bieżąca literatura. Jeżeli szkoły mają potrzebę konsultacji, bądź swoje propozycje działań to Wydział jest otwarty i chętny do współpracy.

Radny Ekan Darwich spytał, jaki jest faktyczny stan prawny dwóch sklepów, przy ulicy Łódzkiej i Złotej, sprzedających dopalacze? Radny przeczytał w kaliskich

mediach, że sklepy zostały zamknięte, natomiast mieszkańcy poinformowali go, że nadal prowadzona jest w nich sprzedaż.

Pan Marek Stodolny wyjaśnił, że organem, który zajmuje się dopalaczami i zamyka takie sklepy jest Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, nad którym Główny Inspektorat Sanitarny prowadzi jedynie nadzór merytoryczny. Oznajmił, że również zauważył, iż w sklepie przy ul. Złotej dalej prowadzona jest sprzedaż.

Radny Eskin Darwich złożył wniosek formalny z prośbą o zwiększenie patroli policji w obrębie sklepu przy ulicy Złotej.

Pan Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie. Wszyscy radni pozytywnie zaopiniowali wniosek, wobec czego został on przyjęty.

Radny Eskin Darwich spytał, w jaki sposób radni mogą pomóc, aby działalność pozostałych służb była bardziej skuteczna, efektywna?

Pan Marek Stodolny podkreślił, że bardzo ważna jest profilaktyka. Zaproponował sprofilowanie programów? Wówczas programy konkretnie określałyby dane uzależnienie. Zagrożenie dopalaczami będzie się potęgować, ponieważ te narkotyki są stosunkowo tanie, a ich rozprowadzanie i używanie praktycznie nie jest zagrożone sankcją karną. Sanepid ściga z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która jedynie co pozwala zrobić, to nakładać kary administracyjne od 20.000 do miliona złotych. Inną rzeczą jest ściągalność tych kar i latami toczące się procesy. Chociaż były już przypadki, że płacono kary, ponieważ lepiej zapłacić 200.000 złotych, jeżeli jest to milionowy interes. To jest nowy „narkobiznes”.

Pan Przewodniczący poprosił o głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2015 rok.

Wszyscy radni pozytywnie zaopiniowali omówiony projekt uchwały (12 osób).

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2015 r.

Wszyscy radni pozytywnie zaopiniowali omówiony projekt uchwały (12 osób).

Ad.6. Wnioski w sprawie uzyskania tytułu prawnego do lokalu.

Pan Tomasz Rogoziński, Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, pokrótce omówił cztery wnioski w sprawie uzyskania tytułu prawnego do lokalu. Pierwszy wniosek pani [REDAKTURA] o uzyskanie tytułu prawnego do lokalu po śmierci babci. Lokal o powierzchni 18,5 m., jeden pokój, kuchnia, łazienka, pierwsze piętro z centralnym ogrzewaniem. Zainteresowana nie mogła wstąpić w stosunek najmu lokalu na podstawie art.691 kodeksu cywilnego, bowiem nie należała do grupy osób mogących wstąpić w najem po śmierci głównego najemcy. Pomimo dziewięcioletniego okresu zameldowania w lokalu przy ulicy [REDAKTURA] zainteresowana nie mieszkała w nim. Sąsiedzi potwierdzili, że wraz z mamą zainteresowana przychodziła i opiekowała się babcią. Rodzice wnioskodawczynie mieszkają w tym samym budynku co zmarła. Średni miesięczny dochód wnioskodawczynie z trzech miesięcy poprzedzający dzień złożenia wniosku w jednoosobowym gospodarstwie domowym wyniósł [REDAKTURA] złotych. Wysokość dochodu przekracza najniższą emeryturę. W związku z powyższym wniosek rozpatrywany jest w oparciu o paragraf 35 uchwały Rady Miejskiej Kalisza. Umowa

najmu pomimo przekroczenia dochodu wymaga pozytywnej opinii Komisji Mieszkaniowej i Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej. Komisja Mieszkaniowa na posiedzeniu w dniu 9 października pozytywnie zaopiniowała wniosek pani [REDAKTOWANE] o przyznanie tytułu prawnego. Na kolejnym posiedzeniu Wydział przeprowadził postępowanie w zakresie ustalenia, czy Wnioskodawczyni mieszkała w tym lokalu. W wyniku przeprowadzonego postępowania ustalono, że nie ma podstaw do tego, żeby wnioskować pozytywnie.

Wiadome jest, że pani [REDAKTOWANE] nadal jest zameldowana w mieszkaniu przy ulicy [REDAKTOWANE], jednak nie jest to jej adres zamieszkania.

W głosowaniu dotyczącym wniosku pani [REDAKTOWANE] 4 osoby były „za”, 6 osób było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Wniosek został zaopiniowany negatywnie.

Wniosek pani [REDAKTOWANE].

W głosowaniu, za pozytywnym rozpatrzeniu wniosku w sprawie uzyskania tytułu prawnego lokalu pani [REDAKTOWANE], wszyscy byli „za”. Wniosek został zaopiniowany pozytywnie.

Wniosek pana [REDAKTOWANE].

W głosowaniu, za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku pana [REDAKTOWANE], wszyscy byli „za”. Wniosek został zaopiniowany pozytywnie.

Wniosek pana [REDAKTOWANE].

W głosowaniu, za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku pana [REDAKTOWANE], wszyscy byli „za”. Wniosek został zaopiniowany pozytywnie.

Ad.7. Korespondencja

- pismo Kaliskiej Agencji Medycznej „Medix” Sp. z o.o. w sprawie współpracy z klubami sportowymi.

Komisja przyjęła ww. pismo do wiadomości.

Ad.8. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radna Małgorzata Zarzycka powróciła do tematu dopalaczy i poinformowała, że Miasto oprócz stosowania profilaktyki posiada również inne instrumenty do walki z tym zjawiskiem. Należy zwrócić uwagę, jakie są dobre praktyki w innych miastach i czerpać z ich doświadczeń. Podała przykład miasta Poznania, który walczył z klubami „go-go” w centrum. Wyjaśniła, że jeżeli miasto ma strategię, w której jest napisane, że w śródmieściu powinny znajdować się instytucje kulturalne, oświatowe, handlowe to te instytucje wpisują się w strategię miasta, a sklepy sprzedające dopalacze, zdecydowanie działają niekorzystnie i nie komponują się z funkcją kulturalną, śródmieście wówczas traci swój wizerunek. Można również wykazać, że z powodu funkcjonowania sklepu z dopalaczami przy ul. Złotej Miasto ponosi dodatkowe koszty związane z interwencjami i patrolami policji. Należy zatem zwrócić uwagę na to, że miasto ma możliwości i instrumenty, aby usunąć niewłaściwą inwestycję.

Pan Przewodniczący zaproponował, że do planu pracy komisji można wpisać sprawdzenie strategii miasta w tym zakresie.

Radny Tadeusz Skarżyński poprosił o wpisanie do planu pracy komisji prace nad opracowaniem programu profilaktycznego dotyczącego dopalaczy na drugą połowę 2015 r.

Radny Dariusz Witoń zaproponował, aby Wydział Edukacji we współpracy z Wydziałem Spraw Społecznych i Mieszkaniowych zmotywowali nauczycieli do współpracy w walce z uzależnieniami.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że można zainteresować sprawą dopalaczy dziadków i osoby starsze.

Wiceprzewodniczący Rady pan Edward Prus zauważył, że nikt nie wspomniał o roli rodziców w kontekście uzależnień młodzieży. Stwierdził, że jeżeli wspomniany wcześniej sklep z dopalaczami został zamknięty dlatego, że nie wolno tego sprzedawać, a mimo wszystko są sygnały, że jest on otwierany, w takim razie coś jest nie tak. Wiceprzewodniczący opowiada się za bardziej radykalnymi środkami, oczywiście w majestacie prawa. Zaproponował wystosowanie Apelu Rady Miasta Kalisza w tej kwestii.

Ad.9. Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad, Przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując za udział oraz dyskusję.

Przewodniczący
Komisji Rodziny, Zdrowia
i Polityki Społecznej
Rady Miejskiej Kalisza

Piotr Lisowski